

Sygn. akt: II AKa 451/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2015 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie :

Przewodniczący :	SSA Piotr Pośpiech
	SSA Iwona Hyla SSA Piotr Filipiak (spr.)
Protokolant :	Magdalena Bauer

przy udziale **Prokuratora Prok. Apel. Andrzeja Kuklisa**

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2015 roku sprawy

wnioskodawcy D. M. s. T. i M.

w przedmiocie zadośćuczynienia z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania

na skutek apelacji pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 3 lipca 2015 roku, sygn. akt XVI Ko 55/14

1. utrzymuje wyrok w mocy w zaskarżonej części;
2. zasądza od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Katowicach) na rzecz pełnomocnika wnioskodawcy D. M. – adw. U. N. – Kancelaria Adwokacka w K. kwotę 147,60 (sto czterdzieści siedem złotych sześćdziesiąt groszy), w tym 23% VAT tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym;
3. na podstawie art. 558 k.p.k. w zw. z art. 102 k.p.c. odstępuje od obciążenia wnioskodawcy D. M. kosztami zastępstwa procesowego należnymi Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Okręgowego w K.;
4. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

SSA Piotr Filipiak SSA Piotr Pośpiech SSA Iwona Hyla

II AKa 451/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2015 roku, sygn. akt XVI Ko 55/14, Sąd Okręgowy w Katowicach, na podstawie art. 552 § 4 kpk, zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy D. M. kwotę 10.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia

uprawomocnienia się wyroku jako zadośćuczynienie z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w sprawie Sądu Rejonowego w D.o sygnaturze (...), w okresie od dnia 14 lutego 2007 roku do dnia 2 kwietnia 2007r.

W pozostałej części wniosek oddalił.

Kosztami postępowania w sprawie obciążył Skarb Państwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik wnioskodawcy D. M., który zaskarżył wyrok w części oddalającej wniosek, tj. co do punktu 2, zarzucając mu:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to:

- art. 7 kpk polegającą na dowolnej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez brak gruntownej analizy warunków, jakie miały miejsce podczas pobytu wnioskodawcy w areszcie, nie uwzględnienie w wystarczającym zakresie pogorszenia się stanu zdrowia wnioskodawcy zarówno w sferze emocjonalnej, jak i fizycznej związanej z leczonym nadciśnieniem, podczas gdy dowody przedstawione przez wnioskodawcę w toku postępowania dawały podstawę do ich oceny w stopniu korzystniejszym niż to uczynił Sąd I instancji,

- art. 410 kpk poprzez wybiórcze potraktowanie materiału dowodowego zebranego w sprawie, podczas gdy szereg argumentów przedłożonych przez wnioskodawcę obrazuje jego ciężką sytuację będącą wynikiem niesłusznego tymczasowego aresztowania, między innymi status wnioskodawcy jako osoby bezrobotnej, bezdomnej, schorowanej,

- art. 424 § 1 pkt. 1 kpk, poprzez wadliwe sporządzenie uzasadnienia wyroku, zwłaszcza poprzez powierzchowny opis zebranych w sprawie dowodów, szczególnie w zakresie sytuacji osobistej wnioskodawcy, lakoniczne wskazanie podstaw nie zakwalifikowania tymczasowego aresztowania w okresie od dnia 14 lutego 2006 roku do dnia 12 czerwca 2006 roku i od dnia 2 lipca 2006 roku do dnia 8 stycznia 2007 roku jako niewątpliwie niesłusznego, brak wskazania dlaczego żądana przez wnioskodawcę kwota zadośćuczynienia ma charakter wygórowany, a zasądzona kwota 10.000 złotych jest wystarczająca w odniesieniu do jego sytuacji osobistej, a także nie wyjaśnienia dlaczego zdaniem Sądu okoliczności, na które powołuje się wnioskodawca w postaci utraty zaufania do organów Państwa, poniżania przez pracowników opieki społecznej i służby zdrowia, niewłaściwego traktowania przez sądy i instytucje, nie są następstwem nieprawidłowej decyzji o zastosowaniu wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania,

- art. 552 § 4 kpk poprzez uznanie, że okres tymczasowego aresztowania w okresie od dnia 14 lutego 2006 roku do dnia 12 czerwca 2006 roku i od dnia 2 lipca 2006 roku do dnia 8 stycznia 2007 roku nie był niewątpliwie niesłuszny, podczas gdy z okoliczności sprawy wynika, iż w tym okresie nie było podstaw do zastosowania tymczasowego aresztowania,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a to:

- przyjęcie, że stosowanie wobec wnioskodawcy tymczasowego aresztowania w okresie od dnia 14 lutego 2006 roku do dnia 12 czerwca 2006 roku i od dnia 2 lipca 2006 roku do dnia 8 stycznia 2007 roku nie było niewątpliwie niesłuszne, podczas gdy prawomocnym wyrokiem wnioskodawca został skazany na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, a okoliczności mające miejsce w czasie prowadzenia postępowania przygotowawczego nie były wystarczające do zastosowania tego środka zapobiegawczego,

- przyjęcie, że na wysokość zadośćuczynienia nie mają wpływu takie okoliczności jak utrata zaufania do organów Państwa, poniżanie przez pracowników opieki społecznej i służby zdrowia, niewłaściwego traktowania przez sądy i instytucje z uwagi na bezdomność i bezrobocie, mimo iż sposób postrzegania wnioskodawcy przez społeczeństwo i pracowników instytucji, w których szukał pomocy, wynikał bezpośrednio z faktu, iż wnioskodawca przebywał w izolacji więziennej, a taka okoliczność jest przez otoczenie odbierana bardzo negatywnie,

- przyjęcie, że zasądzona kwota w wysokości 10.000 złotych jest sumą odpowiednią w stosunku do krzywd poniesionych przez wnioskodawcę, pomimo iż z zebranych dowodów wynika, iż w wyniku niewątpliwie niesłusznego

aresztowania u wnioskodawcy pogorszył się stan psychiczny – nasiliły się objawy zaburzeń emocjonalnych i nastąpiła dekompensacja stanu psychicznego skutkującą długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 3 %, pobyt w areszcie wpłynął niekorzystnie na przebieg nadciśnienia, a także w sferze niematerialnej osoba wnioskodawcy została zepchnięta na margines społeczny.

Podnosząc powyższe zarzuty pełnomocnik wnioskodawcy wniósł o zmianę wyroku poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od dnia 14 lutego 2006 roku do dnia 12 czerwca 2006 roku, od dnia 2 lipca 2006 roku do dnia 8 stycznia 2007 roku oraz od dnia 14 lutego 2007 roku do dnia 2 kwietnia 2007 roku łącznej sumy zadośćuczynienia w wysokości 1.200.000 złotych, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I Instancji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że wbrew podniesionym zarzutom oraz argumentacji powołanej w ich uzasadnieniu, Sąd I instancji w sposób prawidłowy uznał, że tymczasowe aresztowanie stosowane wobec wnioskodawcy D. M. w okresie od dnia 14.02.2006 roku do dnia 08.01.2007 roku (a ściślej w okresie od dnia 14.02.2006r. do dnia 12.06.2006r. i od dnia 02.07.2006r. do dnia 08.01.2007r.) nie stanowiło niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w znaczeniu, jaki termin ten posiadał na gruncie art. 552 § 4 kpk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015 roku.

Ze względów porządkowych zauważyć w tym miejscu trzeba, że ostatnia rozprawa w przedmiotowej sprawie miała miejsce przed Sądem Okręgowym w dniu 02.07.2015r., natomiast zaskarżony wyrok został wydany w dniu 03.07.2015r. Mając zatem w polu widzenia dyspozycję art. 27 ustawy z dnia 27.09.2013r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, stanowiącego, że „przepisy ustaw wymienionych w art. 1 – 26 niniejszej ustawy, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, stosuje się do spraw wszczętych przed dniem jej wejścia w życie, jeżeli przepisy poniższe nie stanowią inaczej”, stwierdzić trzeba, że Sąd Okręgowy wydane rozstrzygnięcie winien był oprzeć na regulacji wynikającej z dyspozycji art. 552a § 2 kpk, nie zaś – jak miało to miejsce – na dyspozycji art. 552 § 4 kpk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015r. Zaznaczyć jednak trzeba, że okoliczność ta nie stanowiła przedmiotu zarzutu, ponadto zaś jest irrelevantna dla oceny prawidłowości wydanego rozstrzygnięcia, albowiem jakkolwiek art. 552a § 2 kpk posługuje się pojęciem „niezasadnego wykonywania środków zapobiegawczych”, które ocenić trzeba jako mniej restrykcyjne od pojęcia „niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania”, którym posługiwał się art. 552 § 4 kpk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30.06.2015r., to jednak ogół argumentów zaprezentowanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przekonuje o tym, że podstawą wydanego przez Sąd I instancji rozstrzygnięcia było uznanie, że stosowanie wobec wnioskodawcy aresztu tymczasowego we wskazanym wyżej okresie czasu było zasadne.

Jak już wyżej wskazano ustalenie to ocenić trzeba jako prawidłowe. Jeżeli bowiem zważyć na okoliczności, w jakich doszło do zatrzymania wnioskodawcy (wówczas podejrzanego) w dniu 14.02.2006r., w tym nie tylko na sposób jego postępowania w tym dniu wobec własnej matki, ale także na agresywne i wulgarne zachowanie wobec przeprowadzających interwencję funkcjonariuszy Policji, a nadto uwzględnić relacje M.M.dotyczące sposobu zachowania wnioskodawcy wobec niej, w tym w szczególności okoliczność w postaci agresji fizycznej wnioskodawcy wobec pokrzywdzonej w dniu poprzedzającym zatrzymanie, tj. 13.02.2006r., która (jak się finalnie okazało) skutkowałą naruszeniem czynności narządów ciała i rozstrojem zdrowia M.M.na okres nie przekraczający 7 dni, to stwierdzić trzeba, że zastosowanie, a następnie przedłużanie stosowania wobec wnioskodawcy aresztu tymczasowego z powołaniem na dyspozycję art. 258 § 3 kpk było w pełni zasadne. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że wnioskodawca, wówczas 49 letni mężczyzna, miał stosować zarówno przemoc psychiczną, jak i fizyczną, przybierającą postać szarpania, szturchania, popychania na ściany i meble, duszenia, bicia rękami i kopania po całym ciele, wobec własnej matki, liczącej wtedy 83 lata, na której utrzymaniu wówczas pozostawał. Zgodzić się zatem trzeba z zapatrywaniem wyrażonym przez Sąd Okręgowy, polegającym na twierdzeniu, że zastosowanie i utrzymywanie wobec wnioskodawcy aresztu tymczasowego do dnia 15.01.2007r. (kiedy to środek ten został po raz pierwszy uchylony), służyło zarówno zabezpieczeniu prawidłowego toku postępowania, jak i pożądanej i niezbędnej ochronie

pokrzywdzonej przed bezprawnymi atakami wnioskodawcy. Przypomnieć w tym miejscu należy, że sprawstwo i wina wnioskodawcy w odniesieniu do wskazanych wyżej zachowań znalazło potwierdzenie w wyroku Sądu Rejonowego w D.z dnia 19.02.2009r., sygn. akt (...), który został zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego w K.z dnia 23.06.2009r., sygn. akt (...), wyłącznie w zakresie rozstrzygnięcia o karze, poprzez warunkowe zawieszenie wykonania orzeczonej wobec D. M.kary pozbawienia wolności. W tych warunkach za całkowicie nieprzekonywujący uznać należy argument apelującego, polegający na twierdzeniu, że areszt tymczasowy stosowany w omawianym okresie czasu winien zostać uznany za niewątpliwie niesłuszny (niezasadny), albowiem skoro środek ten mógł zostać uchylony postanowieniem z dnia 15.01.2007r., to przyjąć trzeba, że nic nie stało na przeszkodzie, aby rygory zastosowane wskazanym postanowieniem zastosować od razu, bez osadzania wnioskodawcy w areszcie. Z uwagi bowiem na okoliczności naprowadzone wyżej sytuacja przedstawiała się całkowicie odmiennie i zasadnie Sąd Rejonowy w D. utrzymywał wobec D. M. środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania tak długo, jak było to uzasadnione w świetle obowiązujących przepisów. Dopiero w sytuacji, jak należy domniemywać, zdeterminowanej dyspozycją art. 259 § 2 kpk in fine i § 4 kpk, Sąd Rejonowy, nie mając już możliwości chronienia pokrzywdzonej poprzez dalsze stosowanie aresztu tymczasowego, zdecydował o jej kontynuowaniu w drodze stosowania wobec wnioskodawcy wolnościowego środka zapobiegawczego połączonego z określonymi rygorami. Innymi słowy, decyzja Sądu Rejonowego o uchyleniu aresztu tymczasowego nie była skutkiem uznania, że pokrzywdzonej M.M. nie zagraża już ze strony wnioskodawcy realne niebezpieczeństwo, lecz była wynikiem uwarunkowań prawnych. Stąd twierdzenie apelującego o możliwości wcześniejszego uchylenia stosowania wobec wnioskodawcy aresztu tymczasowego, bądź o możliwości nie stosowania w ogóle tego środka zapobiegawczego, uznać trzeba za chybione. Wbrew stanowisku prezentowanemu przez apelującego stosowanie wobec wnioskodawcy aresztu tymczasowego na przestrzeni omawianego okresu czasu było niezbędne, służyło wskazanemu celowi, zabezpieczając jednocześnie prawidłowy tok postępowania, zaś dla osiągnięcia wskazanych celów nie było wystarczające w tym okresie czasu przestanie na zastosowaniu wolnościowych środków zapobiegawczych.

Sąd zarówno zarzuty obrazy przepisów postępowania, jak i błędu w ustaleniach faktycznych, skierowane przeciwko uznaniu aresztu tymczasowego na przestrzeni okresu od dnia 14.02.2006r. do dnia 12.06.2006r. i od dnia 02.07.2006r. do dnia 08.01.2007r., za zasadny, a tym samym nie stanowiący aresztu niewątpliwie niesłusznego, uznać trzeba za bezzasadne.

Za chybione uznać także trzeba zarzuty, w oparciu o które apelujący kwestionuje wysokość kwoty przyznanej wnioskodawcy tytułem zadośćuczynienia z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania w okresie od dnia 14.02.2007 roku do dnia 2 kwietnia 2007 roku, podnosząc, że zasądzona kwota jest niewspółmierna do rozmiaru krzywdy doznanej przez D. M..

I tak, w pierwszej kolejności zaznaczyć trzeba, że wbrew podniesionym zarzutom, Sąd Okręgowy wziął pod uwagę i we właściwy sposób uwzględnił wszystkie te okoliczności, które winny mieć wpływ na ustalenie wysokości zadośćuczynienia. Mianowicie Sąd I instancji wskazał, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia wziął pod uwagę czas trwania tymczasowego aresztowania, warunki w jakich było ono wykonywane, ówczesną sytuację życiową i zawodową wnioskodawcy, jak również skutki tymczasowego aresztowania dla jego pozycji towarzyskiej. W aspekcie warunków osadzenia wnioskodawcy Sąd Okręgowy uwzględnił fakt, iż były one niższe od standardowych, co spowodowane było znaczną ilością osób osadzonych w jednej celi z wnioskodawcą. Mając natomiast w polu widzenia pozostałe wskazane wyżej aspekty wskazać trzeba, że D. M. w okresie poprzedzającym jego tymczasowe aresztowanie nie mieszkał już z żoną i dziećmi pochodzącymi z małżeństwa, a zatem nie doznał krzywdy związanej z rozłąką z nimi. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w T.z dnia 28.05.2008r., sygn. akt (...), wnioskodawca został skazany za przestępstwo znęcania się fizycznego i psychicznego nad żoną T. M. oraz dziećmi M. (1) i M. (2) M. w okresie od co najmniej 1990 roku do marca 2002 roku. Ponadto wnioskodawca nie pełnił wówczas żadnej znaczącej funkcji społecznej, bądź zawodowej, zaś prowadzona przez niego działalność gospodarcza od długiego okresu czasu nie przynosiła dochodów, tak iż de facto pozostawał on na utrzymaniu matki. Był przy tym człowiekiem, który nadużywał alkoholu. W konsekwencji stosowany wobec wnioskodawcy areszt tymczasowy, wbrew subiektywnemu zapatrywaniu D. M., nie wpłynął w istotny sposób, ani na odbiór jego

osoby w kręgach towarzyskich, ani na jego rzekomą karierę zawodową. O ile zatem rzeczywiście wnioskodawca po opuszczeniu aresztu spotkał się z ostracyzmem wobec jego osoby, to w pełni zasadne jest przyjęcie, iż nie był on skutkiem stosowania tymczasowego aresztowania, lecz postrzegania jego osoby, w tym w szczególności przez pryzmat stawianych mu zarzutów. W tych warunkach za niemiarodajne i wysoce przejawiskrawione uznać trzeba twierdzenie apelującego, że zastosowanie tymczasowego aresztowania doprowadziło życie wnioskodawcy do ruiny. Zasadnie także Sąd Okręgowy uznał, że okoliczności, na które powoływał się D. M., w postaci utraty zaufania do organów państwa, poniżania przez pracowników opieki społecznej i służby zdrowia, niewłaściwego traktowania przez sądy i instytucje z uwagi na bezdomność i bezrobocie, pozostają bez wpływu na wysokość zadośćuczynienia, albowiem (abstrahując od kwestii ich obiektywnego wystąpienia) nie stanowią okoliczności wynikających bezpośrednio z faktu stosowania wobec wnioskodawcy aresztu tymczasowego, zgodnie natomiast z utrwalonym orzecznictwem, zachowującym aktualność także na gruncie przepisów obowiązujących od dnia 1 lipca 2015 roku, odpowiedzialność z art. 552 § 1 w zw. z § 4 k.p.k. w zakresie, w jakim obejmuje zadośćuczynienie za doznaną krzywdę wynikłą z niewątpliwego niesłusznego tymczasowego aresztowania, ogranicza się do rekompensacji jedynie tej krzywdy, która jest bezpośrednim następstwem niesłuszności zastosowania tego środka (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22.01.2013r., V KK 231/12, Lex nr 1277789).

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd Okręgowy wziął pod uwagę fakt, iż tymczasowe aresztowanie stało się przyczyną pogorszenia stanu zdrowia wnioskodawcy, u którego nastąpiła dekompensacja stanu psychicznego skutkująca długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wysokości 3 %, a nadto uwzględnił wpływ pobytu w areszcie na przebieg nadciśnienia, na które wnioskodawca chorował. Podniesiony w tym aspekcie zarzut nienależytego uwzględnienia wskazanych okoliczności na wysokość przyznanego zadośćuczynienia uznać trzeba za niezasadny. Mianowicie, jeżeli wziąć pod uwagę okoliczności naprowadzone wyżej, w tym w szczególności relatywnie niedługi okres czasu, w którym tymczasowe aresztowanie zostało uznane za niewątpliwie niesłuszne oraz warunki jego wykonywania, które jakkolwiek będąc niższymi od standardowych nie stanowiły jednak warunków szczególnie ciężkich, a nadto uwzględnić fakt, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem do elementów istotnych z punktu widzenia wysokości zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłusznie tymczasowe aresztowanie należy także wzgląd na przeciętną stopę życiową społeczeństwa, (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22.01.2015r., III KK 252/14, Lex nr 1640256), to nie ulega wątpliwości, że negatywne skutki aresztu tymczasowego dla zdrowia wnioskodawcy stanowiły czynnik, który w istotny sposób wpłynął na wysokość zadośćuczynienia, przyznanego w wysokości 10.000 złotych. Chybione jest również twierdzenie apelującego, że Sąd I instancji nie podał przyczyn, dla których kwotę żadaną przez wnioskodawcę uznał za wygórowaną. Wszak już z samych okoliczności podniesionych przez Sąd I instancji wynika, że kwota żadana przez wnioskodawcę nie przystaje w żadnym stopniu do rozmiaru, ujmowanej całościowo, krzywdy przez niego doznanej, ponadto zaś Sąd Okręgowy trafnie podniósł, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem wysokość zadośćuczynienia z jednej strony powinna służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, z drugiej zaś nie może być źródłem wzbogacenia.

Reasumując stwierdzić trzeba, że wbrew podniesionym zarzutom, przyznane wnioskodawcy zadośćuczynienie w wysokości 10.000 złotych, stanowi zadośćuczynienie adekwatne (odpowiednie) i w zestawieniu z doznaną krzywdą jawi się jako realna, odczuwalna dla wnioskodawcy wartość ekonomiczna.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku.